

Marsz Mokotowa – Różni wykonawcy

Nie grają nam surmy bojowe
I werble do szturm nie warczą
Nam przecież te noce sierpniowe
I prężne ramiona wystarczą
Niech płynie piosenka z barykad
Wśród bloków, zaułków, ogrodów
Z chłopcami niech idzie na wypad
Pod rękę przez cały Mokotów
Ten pierwszy marsz ma dziwną moc
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu
Czy słońca żar, czy chłodna noc
Prowadzi nas pod ogniem z luf
Ten pierwszy marsz to właśnie zew
Niech brzmi i trwa przy huku dział
Batalion gdzieś rozpoczął szturm
Spłynęła łza i pierwszy strzał!
Niech wiatr ją poniesie do miasta,
Jak żagiew płonąca i krwawą,
Niech w górze zawiśnie na gwiazdach,
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?
Niech zabrzmie w uliczkach znajomych,
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,
A serca z zapału nie stygną!
Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś łzy!

INSTRUMENTAL

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy słońca żar, czy chłodna noc,

Prowadzi nas pod ogniem z luf
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś łzy!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych